

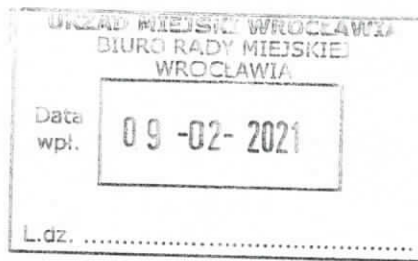
Wrocław, 9 lutego 2021

26

Szanowny Pan

Jacek Sutryk

Prezydent Wrocławia



INTERPELACJA

dotyczy: odwołania Prezesa MPK Sp. z o.o.



Szanowny Panie Prezydencie,

Na podstawie art. 24 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym (tj. z dnia 6 kwietnia 2020 r., Dz.U. 2020 poz. 713), wypełniając obowiązek działania dla dobra gminy i jej mieszkańców, zwracamy się z wnioskiem o odwołanie Prezesa MPK Sp. z o.o.

Paraliż komunikacyjny, którego doświadczyliśmy w miniony weekend i który wciąż trwa wymaga wskazania odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Wbrew twierdzeniom Prezesa Balawejdera głównym winowajcą wcale nie jest pogoda, a stan przygotowania infrastruktury na sezon zimowy. Bezpośrednio odpowiedzialnym za zaniedbania jest Prezes MPK. Dlatego uważamy, iż nadszedł czas na zmianę na stanowisku Prezesa MPK. Potrzebujemy opanowania, kompetencji, współczesnego stylu zarządzania oraz szacunku dla wiedzy i doświadczenia specjalistów oraz podległych pracowników.

Podczas niewielkich opadów śniegu w niedzielę 7 lutego przestały działać kluczowe elementy infrastruktury tramwajowej. Problemy z użytkowaniem dotyczą przecież m.in. niedawno remontowanych fragmentów torowisk. Płacimy dziesiątki milionów złotych za remonty, a w zamian otrzymujemy infrastrukturę, która w dużym stopniu nie nadaje się do użytku w zimie. W minionych latach nigdy nie mieliśmy do czynienia z tak ogromnymi problemami ze zwrótnicami jak w ostatnich dniach. Przejęcie infrastruktury torowej przez MPK od ZDiUM okazało się nietrafionym pomysłem, którego skutki są odwrotne od zamierzeń.

Inwestycja w torowisko na Biskupin stała się na wiele miesięcy ponieważ „zapomniano”, że mamy do czynienia z zabytkową Aleją Drzew, którą trzeba szczególnie

chronić. Świeżo oddane po remoncie ronda Reagana ma kolejne pęknięcia na betonowej nawierzchni, na niektóre krawężniki są już ruszają itd..

Niestety nawet na płaszczyźnie kultury osobistej pan Balawejder wykazuje braki, które w naszej opinii nie przystoją osobie sprawującej funkcję prezesa miejskiej spółki. Doskonałym dowodem na to jest nazwanie motorniczej i instruktorki jazdy MPK „kretynką”, za to, że tramwaj którego prowadzenie nadzorowała, wykoleił się z powodu złego stanu torowiska. Przykładem może być także nazywanie gapowiczów „złodziejami” podczas, gdy awarie systemu sprzedaży biletów często uniemożliwiają ich kupno w pojazdach.

Ze strony załogi MPK otrzymujemy z kolei niepokojące sygnały o atmosferze strachu i braku dialogu z załogą posiadającą odmienne niż prezes zdanie. Przypominamy, że posiadanie własnego, innego niż prezes zdania, zakończyło się głośnym zwolnieniem kierownika zajezdni na Ołbinie. Tak duża firma, o strategicznym znaczeniu dla miasta, musi polegać na fachowcach, którzy wedle swoich kompetencji będą zarządzać podległymi obszarami. Jednoosobowe zarządzanie bez merytorycznej i otwartej dyskusji prowadzi firmę, która jest de facto własnością wszystkich wrocławian, na skraj przepaści, co doskonale widać po wydarzeniach w ostatnich dniach.

Prezes MPK swoją uwagę zdaje się skupiać przede wszystkim na mediach społecznościowych i budowaniu własnego wizerunku, odstawiając na drugi plan jakość inwestycji i utrzymanie infrastruktury niezbędnej dla sprawnego funkcjonowania Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. W naszej opinii nie jest to zdecydowanie zadanie za które powinni płacić wrocławscy podatnicy Prezesowi MPK.

W związku z wymienionymi zastrzeżeniami zwracamy się z wnioskiem o odwołanie obecnego Prezesa MPK Sp. z o.o.

Z poważaniem,

Janusz Chudzik

Andrzej Kilijanek

Michał Kurczewski

Robert Grzechnik

Radni Rady Miejskiej Wrocławia